

Litwa: nowy rząd socjaldemokratów

Joanna Hyndle-Hussein

25 września Sejm Litwy zaprzysiął rząd socjaldemokratki Ingi Ruginienė i zaakceptował jego program. Nowy gabinet wspiera koalicja trzech klubów parlamentarnych – rządzącej od wyborów w 2024 r. Partii Socjaldemokratycznej (LSDP), nacjonalistycznego i oskarżanego o antysemityzm ugrupowania Świt Niemna (PPNA) oraz opozycyjnego dotąd klubu tworzonego przez agrarny Związek Chłopów i Zielonych (LVŽS) i Akcję Wyborczą Polaków na Litwie – Związek Chrześcijańskich Rodzin (AWPL–ZChR). Koalicja dysponuje 82 na 141 mandatów (52 posłów należy do LSDP, 19 – do PPNA – a 11 – do łączonego klubu LVŽS i AWPL–ZChR). W nowym rządzie dziewięć tek na 14 objęli przedstawiciele socjaldemokratów, dwie – członkowie LVŽS i AWPL–ZChR, a trzy – PPNA.

Kierujący gabinetem od wyborów socjaldemokrata Gintautas Paluckas ustąpił ze stanowiska w sierpniu z powodu oskarżeń o konflikt interesów. LSDP zrezygnowała wówczas z koalicji ze Związkiem Demokratów „W Imię Litwy” (DSVL) oraz zaprosiła na jego miejsce LVŽS i AWPL–ZChR. Wraz z usunięciem demokratów z rządu stanowisko przewodniczącego Sejmu utracił lider tego ugrupowania Saulius Skvernelis – zastąpił go doświadczony poseł socjaldemokracji, były minister zdrowia i obrony Juozas Olekas.

Zarówno skład gabinetu Ruginienė (dotychczasowej minister opieki socjalnej i pracy), jak i jego program wskazują, że będzie on kontynuował politykę lewicowego i prospołecznego rządu Paluckasa. Nowa premier złożyła wiele populistycznych obietnic, z których może nie wywiązać się do wyborów w 2028 r. Głównym czynnikiem destabilizującym, mogącym doprowadzić do rozpadu koalicji rządzącej, będą konflikty, jakie generuje obecność w niej PPNA.

Komentarz

- **Priorytetami nowego rządu pozostaną polityka społeczna oraz bezpieczeństwo narodowe.** Celem jest stabilne finansowanie obronności, w tym realizacja zobowiązania do zwiększenia budżetu w tym zakresie do 5% PKB, wzmocnienie ochrony granic i utrzymanie wsparcia dla Ukrainy. W polityce zagranicznej do głównych zadań ma należeć normalizacja relacji dyplomatycznych z Chinami i prowadzenie polityki na wzór relacji innych państw UE z Pekinem. Gabinet zamierza walczyć z ubóstwem, indeksować emerytury, podnosić świadczenia socjalne i wynagrodzenia w strefie budżetowej, a także wspierać młode rodziny. Ma też poprawiać dostępność usług medycznych i ograniczać świadczenia prywatnych podmiotów oraz oferować korzystne ceny ogrzewania dla gospodarstw domowych. Premier zapowiedziała również poprawę stanu dróg. Ruginienė nie zdołała odpowiedzieć na pytanie o środki na wypełnienie tych obietnic, zwłaszcza że

rząd nie zapowiada wprowadzenia nowych podatków oprócz podniesienia akcyzy na używki, takie jak wyroby tytoniowe i alkohol.

- **Nowy gabinet zdominowali socjaldemokraci, jednak istotne wpływy zdołał utrzymać prezydent Gitanas Nausėda.** Zadbął on o utrzymanie na stanowisku szefa MSZ Kęstutisa Budrysa – swojego dawnego doradcy ds. polityki zagranicznej – co gwarantuje bezkonfliktową współpracę przy realizacji zadań z tego wspólnego dla głowy państwa i rządu obszaru działania.
- **Nausėda przeforsował też pozostawienie bezpartyjnego Žygimantasa Vaičiūnasa, pełniącego funkcję ministra energetyki.** Ma on zabezpieczyć kontynuację pogłębiania niezależności i samowystarczalności energetycznej Litwy. Chodziło także o niedopuszczenie, by PPNA Remigijusa Žemaitaitisa, który zgodnie z umową koalicyjną powinien zarządzać tym resortem, uzyskał kontrolę nad kluczowymi dla gospodarki spółkami energetycznymi. W ocenie prezydenta reprezentanci tego ugrupowania nie gwarantują obrony interesu publicznego. Ponadto toczy się śledztwo w sprawie finansowania PPNA, trwa też proces przeciw jego liderowi, oskarżanemu o podżeganie do nienawiści do Żydów i negowanie Holokaustu. Nausėdzie udało się obnażyć słabość polityczną ugrupowania, które nie było w stanie przedstawić bezpartyjnego kandydata na stanowisko ministra energetyki. Po wymianie z socjaldemokratami resortami – Ministerstwo Kultury za Ministerstwo Energetyki – PPNA nominował na szefa tego pierwszego krewnego Žemaitaitisa, Ignotasa Adomavičiusa, który choć ukończył szkołę artystyczną, to jest producentem żywności. Prezydent zaakceptował jego kandydaturę wyłącznie po to, by zakończyć w konstytucyjnym terminie przeciągający się proces formowania rządu. Nominacja ta wywołała jednak nie tylko oburzenie środowisk twórczych, lecz także sprzeciw wspólnoty żydowskiej – wyraziła ona obawę, że reprezentant PPNA będzie ograniczał rozwój instytucji związanych z upamiętnianiem historii Żydów na Litwie.
- **Tworzenie gabinetu Ruginienė pokazało wzrost zaufania prezydenta do przedstawicieli mniejszości polskiej – w nowym rządzie obejmą oni dwa resorty.** Były działacz AWPL–ZChR, a obecnie socjaldemokrata Władysław Kondratowicz utrzymał pełnione w rządzie Paluckasa stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Do gabinetu weszła również reprezentantka AWPL–ZChR Rita Tamašunienė, która w rządzie Skvernelisa kierowała MSW, a teraz obejmie resort sprawiedliwości. Nausėda podkreślił, że członkowie AWPL–ZChR, jak ta ostatnia polityczka, potrafią działać niezależnie od lidera ugrupowania Waldemara Tomaszewskiego i nie utożsamiają się z jego radykalnymi poglądami, ocenianymi przez prezydenta jako prorosyjskie. Takie podejście głowy państwa można interpretować jako zachętę dla przedstawicieli mniejszości polskiej do dalszej emancypacji od polityki i osoby Tomaszewskiego.

ANEKS. Biografia nowej premier

Inga Ruginienė (ur. 1981 r.) ukończyła studia na kierunku zdrowie publiczne; studiowała także leśnictwo, a w 2022 r. uzyskała tytuł magistra prawa pracy. Znacząca część jej działalności zawodowej wiązała się z pracą w Litewskiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Leśnego, a następnie w Litewskiej Konfederacji

Związków Zawodowych, nad którą objęła przewodnictwo w 2018 r. Zajmowała również stanowisko wiceprzewodniczącej Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych Regionu Europy. Karierę polityczną rozpoczęła dopiero w 2024 r., gdy po raz pierwszy uzyskała mandat poselski – startowała z listy socjaldemokratów. Po wyborach Gitanas Paluckas powierzył jej funkcję ministra polityki społecznej i pracy, a po jego dymisji prezydium LSDP wybrało ją na kandydatkę na stanowisko premiera.

Ruginienė nie jest przewodniczącą socjaldemokracji – to stanowisko piastuje Mindaugas Sinkevičius i to on odgrywał główną rolę w formowaniu koalicji. Nowej premier opozycja zarzuca brak doświadczenia politycznego, o czym ma świadczyć długi, trwający aż 30 dni proces tworzenia jej gabinetu oraz niesamodzielność w trakcie prezentowania programu w Sejmie, gdy korzystała ona z podpowiedzi ze strony kandydatów na ministrów. Zaskoczenie wywołały informacje o tym, że w latach 2015 i 2018, już po aneksji Krymu przez Rosję, Ruginienė wyjeżdżała do Moskwy, gdzie odwiedzała dalekich krewnych ze strony babci. W odpowiedzi na pytania dotyczące tych doniesień wyjaśniła, że jej rodzina rozpadła się w czasach sowieckich: część jej członków pozostała na Ukrainie, a część wyemigrowała do Rosji. Premier zadeklarowała jednak, że wspiera Kijów i będzie to robiła aż do jego zwycięstwa.

Skład rządu Ruginienė

Nominowani przez socjaldemokratów:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych – Kęstutis Budrys,
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych – Władysław Kondratowicz,
Ministerstwo Obrony – Dovilė Šakalienė,
Ministerstwo Energetyki – Žygimantas Vaičiūnas,
Ministerstwo Finansów – Kristupas Vaitiekūnas,
Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy – Jūratė Zailskienė,
Ministerstwo Łączności – Juras Taminskas,
Ministerstwo Zdrowia – Marija Jakubauskienė,
Ministerstwo Oświaty, Nauki i Sportu – Raminta Popovienė

Nominowani przez Świt Niemna:

Ministerstwo Środowiska – Kastytis Žuromskas,
Ministerstwo Kultury – Ignotas Adomavičius,
Ministerstwo Rolnictwa – Andrius Palionis

Nominowani przez Związek Chłopów i Zielonych oraz AWPL–ZChR:

Ministerstwo Gospodarki i Innowacji – Edvinas Grikšas,

